

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych.
o god. 10 przed południem
w drukarni
ST. GRESZOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 5
Ner pojedynczy...gr. 10
Za donie: od wier. gr. 15



Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° p.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I
7	27 5. 174	-- 4,0	-- 8,0	Zaden	Pochmurno	
27. 12	„ 5. 650	+ 0,5	4,0	Pl: zachodni słaby	Chmury	
3	„ 5. 650	-- 0,2	4,0	„ Zaden „	Pochmurno	
9	„ 6. 200	-- 1,6	-- 4,8		„	

PRENUMERATA NA GAZETĘ CODZIENNĄ KRAKOWSKĄ kończy się z d. ostatnim bieżącego miesiąca grudnia. Osoby żyjące sobie nadal prenumerować, raczą się wcześniej zgłosić. — Prenumerata kwartalna kosztuje złp. 12, miesięcznie złp. 5. —

Część Urzędowa.

LOTERYA KRAJOWA.

W 535 ciagnieniu dnia 27 Grudnia 1832 roku, w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

52. — 43. — 34. — 75. — 89.

Przyszle 536 Ciagnienie przypada dnia 2 Stycznia 1833 roku.

Część Nieurzędowa.

A U S T R Y A.

Wiedeń 20 Grudnia.

Ichmość Cesarstwo wyjechali wczoraj rano do Presburga.

Presburg 20 Grudnia.

Wczorajszy dzień długo będzie tkwił w pamięci mieszkańców królewskiego wolnego miasta Presburga. Huk dział i odgłos dzwonów zapowiedział najwierniejszym poddanym blizkie przybycie Jego Cesarsko Królewskiej

Mości w towarzystwie najdosłojniejszej małżonki. Z każdą chwilą zapelniały się ulice pragnącemi oglądać ukochanego monarchę, a nieustające radosne okrzyki nieprzeliczonego ludu dowiodły, iż mu jest prawdziwym ojcem.

Liczna depntacya zgromadzonych stanów udała się dziś rano do J. C. K. Mości z podziękowaniem za to iż N. P. bez względu na słotną porę roku, raczył przedsięwziąć drogę dla zagajenia sejmu. Arcybisknp Colocza miał stósowną przemowę, na którą odpowiedział J.C. K. M. ze zwykłą łaskawością, oświadczając że propozycye niebawem przełożone będą zgromadzonym stanom.

Po solennem nabożeństwie J. C. K. Mość otoczony świetnym orszakiem dygnitarzy państwa, udał się wśród radosnych okrzyków zgromadzonych stanów, do sali tronowej; gdzie już pierwszej podobnemi oznakami wdzięczności przyjętą była. N. Pani, która zasiadłszy na trybunie, raczyła być obecna tej uroczystości.